

Sygn. akt II Ca 487/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Sabina Ziser
Sędziowie:	SO Jolanta Pratkowiecka (spraw.) SO Sylwia Kornatowicz
Protokolant:	ST. sekr. sąd. Klaudia Pasieczny

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. i A. L.

przeciwko stronie pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotoryi

z dnia 25 maja 2012 roku

sygn. akt I C 94/10

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza na rzecz strony pozwanej od powódek: M. W. kwotę 600 zł oraz A. L. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 487/12

UZASADNIENIE

Powódki M. W. i A. L. domagały się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwot odpowiednio: 8.822,79 zł i 4.044,05 zł wraz z odsetkami umownymi i ustawowymi oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwów powódki podały, że ich dziadek założył w pozwanym Banku książeczki oszczędnościowe, na których zgromadził wkłady terminowe w kwotach 8.822,79 zł i 4.044,05 zł. Po uzyskaniu pełnoletności

powódki zwróciły się do strony pozwanej z żądaniem zwrotu wkładów terminowych zgromadzonych na książeczkach oszczędnościowych wraz z oprocentowaniem. Strona pozwana odmówiła ich żądaniu, bowiem wkłady zostały już zlikwidowane.

Sąd Rejonowy w Złotoryi wyrokiem z dnia 25 maja 2012r. oddalił powództwa (pkt I) i orzekł o kosztach sądowych (pkt II).

Rozstrzygnięcie powyższe poprzedzone zostało ustaleniami, z których wynika m.in., że w okresie od 20 października 1999r. do 8 grudnia 1999r. matka powódek T. W. zlikwidowała niemal wszystkie książeczki córek i wypłaciła należne z tego tytułu wkłady oszczędnościowe. Zrobiła to po uprzednim wywabieniu zastrzeżenia z rewersu książeczek o treści „wypłata do rąk właściciela po uzyskaniu pełnoletności”. W tym czasie powódki pozostawały pod opieką matki, która w postępowaniu karnym przyznała się do przerobienia książeczek i wyjaśniła, że potrzebowała pieniędzy na opłaty i utrzymanie małoletnich córek. Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2000r. Prokurator Rejonowy w Złotoryi umorzył śledztwo przeciwko matce powódek – T. W. i zwrócił bankowi książeczki oszczędnościowe zabezpieczone jako dowód w sprawie. Zlikwidowane książeczki oszczędnościowe uległy archiwizacji, a po upływie pięciu lat zniszczeniu. Z kolei w dniu 1 kwietnia 2003r. powódka M. W. po osiągnięciu pełnoletności zlikwidowała pozostałe wkłady oszczędnościowe i wypłaciła z tego tytułu kwotę 3.109,35 zł. Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd Rejonowy oddalił powództwa, uwzględniając zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń. Sąd ten uznał, że roszczenia powódek miały oparcie w przepisach o naprawieniu szkody z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Takie roszczenia, zgodnie z art. 118 k.c., ulegają 10 – letniemu okresowi przedawnienia. Matka powódek zlikwidowała książeczki i dokonała wypłaty wkładów w okresie od 20 października 1999r. do 8 grudnia 1999r., zatem dziesięcioletni okres przedawnienia upłynął najpóźniej 9 grudnia 2009r. Powódki wniosły pozwy dopiero 18 maja 2010r., a zatem po upływie terminu przedawnienia roszczeń. W tej sytuacji podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń był skuteczny i spowodował oddalenie powództw. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wyraził również pogląd, że strona pozwana wypłacając matce powódek wkłady ze zlikwidowanych książeczek oszczędnościowych naruszyła warunki zobowiązania, bowiem wypłata wkładów - zgodnie z zastrzeżeniem umieszczonym na rewersie książeczek - mogła nastąpić tylko do rąk powódek po uzyskaniu przez nie pełnoletności. Tymczasem wypłata dokonana została do rąk osoby nieuprawnionej. W ocenie Sąd I instancji, ewentualna szkoda powódek odpowiadała „wysokości różnicy między sumą środków wypłaconych ich przedstawicielowi ustawowemu, a kwotą, jaka należałby się powódkom, gdyby wkłady, na które wystawiono książeczki oszczędnościowe, zostały zlikwidowane po osiągnięciu przez powódki pełnoletności (art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c.)”.

W apelacji powódki zarzuciły powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 452 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że Sąd błędnie uznał, że spełnienie przez pozwanego świadczenia do rąk osoby nie uprawnionej do jego przyjęcia zwalnia dłużnika od odpowiedzialności na rzecz wierzycieli, podczas gdy art. 452 k.c. statuuje zasadę, że obowiązek świadczenia dłużnika względem wierzyciela nie wygasa w przypadku spełnienia przez niego świadczenia do rąk osoby nie uprawnionej do jego przyjęcia,

2. art. 120 § 1 zd. 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na tym, że termin przedawnienia należy liczyć od dnia likwidacji wkładów terminowych zgromadzonych na książeczkach oszczędnościowych przez T. W., podczas gdy wymagalność świadczeń należy liczyć od dnia uzyskania pełnoletności przez powódki, zgodnie z zastrzeżeniem zamieszczonym na imiennych książeczkach oszczędnościowych o treści „wypłaty do rąk właściciela po uzyskaniu pełnoletności”.

Powołując się na powyższe zarzuty powódki wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem należnych powódkom kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódek kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżony wyrok jest trafny, ale z innych przyczyn niż podane w jego uzasadnieniu. Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, jednak nie sposób podzielić oceny prawnej tych ustaleń.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że żądania powódek nie miały charakteru odszkodowawczego. Jak wynika z treści wyjątkowo syntetycznych uzasadnień pozwów, powódki domagały się wypłacenia równowartości wkładów w oparciu o umowy o terminowe wkłady oszczędnościowe, które zostały zawarte z pozwanym Bankiem przez ich dziadka. Strona pozwana w odpowiedzi na pozwy podniosła, że książeczki zostały już zlikwidowane i złożyła na tę okoliczność szereg dowodów.

Zgodnie z § 11 ust. 2 obowiązującego w dacie założenia książeczek Zarządzenia Nr B/9/I/89 Prezesa (...) Kasy Oszczędnościowej z dnia 27 listopada 1989r. „Regulamin dla właścicieli umiejscowionych książeczek oszczędnościowych (...) na wkłady terminowe”, żądanie wypłaty wkładu terminowego powoduje rozwiązanie umowy o ten wkład, bez względu na tytuł i formę wypłaty oraz sposób dalszego zadysponowania tym wkładem. Cytowany zapis oznacza, że po wypłacie wkładów terminowych z książeczek oszczędnościowych powódek, co nastąpiło w okresie od października 1999r. do grudnia 1999r. i w dniu 1 kwietnia 2003r., umowy o wkłady terminowe uległy rozwiązaniu. Skoro umowy uległy rozwiązaniu, to powódki w dacie wytoczenia powództw nie miały podstaw prawnych do żądania wkładów z powołaniem się na postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 452 zd. 1 k.c. jeżeli świadczenie zostało spełnione do rąk osoby nie uprawnionej do jego przyjęcia, a przyjęcie świadczenia nie zostało potwierdzone przez wierzyciela, dłużnik jest zwolniony w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał. Rację ma apelacja, że Sąd I instancji nie rozważał zastosowania tego przepisu. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do stosowania tej normy, bowiem powódki, reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, nie powoływały się na obowiązek świadczenia strony pozwanej wynikający z omawianego przepisu. Nawet jeśli założyć, że twierdzenia powódek zawarte w piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2011r. stanowiły uzupełnienie okoliczności faktycznych pozwu (w piśmie tym powódki twierdziły, że przywłaszczone przez T. W. pieniądze nie mogły zostać przeznaczone na ich leczenie, bowiem w szpitalu powódki przebywały przed 20 października 1999r.), to brak jest dowodów uzasadniających twierdzenie, że powódki nie skorzystały z wkładów oszczędnościowych zlikwidowanych przez ich matkę. Jak wynika bowiem z uzasadnienia postanowienia Prokuratora Rejonowego w Złotorzy z dnia 8 czerwca 2000r. o umorzeniu śledztwa w sprawie przeciwko T. W., postępowanie zostało umorzone ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynów, a znikomość ta wynikała z faktu przeznaczenia wypłaconych z banku pieniędzy na rzecz dzieci. Z kolei w rozpoznawanej sprawie matka powódek odmówiła składania zeznań, zaś powódki zeznały, że do 18 roku życia pozostawały pod opieką i na utrzymaniu niepracującej matki. Zatem obecnie przyjąć należało - zgodnie z ustaleniami poczynionymi w trakcie śledztwa prowadzonego przeciwko T. W., które stanowiły bezpośrednią przyczynę umorzenia tego śledztwa – że pieniądze uzyskane ze zlikwidowanych książeczek oszczędnościowych zostały przeznaczone na potrzeby powódek. Tym samym nie było podstaw faktycznych do przyjęcia, że strona pozwana na podstawie art. 452 k.c. nadal jest zobowiązana do świadczenia na rzecz powódek.

Jak już wyżej zostało wspomniane, żądania pozwów nie zostały oparte na twierdzeniach faktycznych uzasadniających stosowanie przepisów o odszkodowaniu na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Również z treści składanych przez pełnomocnika powódek pism procesowych nie wynika zmiana powództw w zakresie okoliczności faktycznych uzasadniających żądania. Ani w pozwie ani w kolejnych pismach procesowych powódki nigdy nie określiły swoich roszczeń jako roszczeń odszkodowawczych; nie powoływały się też na przepisy dotyczące naprawienia szkody ex contractu. Również w apelacji powódki nie zarzuciły naruszenia takich przepisów poprzez ich niezastosowanie.

Sąd orzekający jest związany żądaniem pozwu wyznaczonym jest m.in. przez przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.). Powódki nie powoływały się na odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązania, a jako podstawę swoich roszczeń wskazywały postanowienia umów o wkłady oszczędnościowe. W tej sytuacji nieuprawniona była dokonana przez Sąd I instancji ocena żądań powódek pod kątem odpowiedzialności strony pozwanej *ex contractu*. Niemniej roszczenia powódek byłyby niezasadne nawet gdyby rozpatrywać je jako roszczenia odszkodowawcze z art. 471 k.c. W tej materii kluczowe znaczenie mają zapisy powołanego wyżej Regulaminu dla właścicieli umiejscowionych książeczek oszczędnościowych (...) na wkłady terminowe. Zgodnie z postanowieniami tego Regulaminu książeczka imienna mogła być wystawiona dla osoby małoletniej na wniosek pełnoletniej osoby, która wносиła wkład na jej rzecz; osoba występująca o wystawienie książeczki dla osoby małoletniej mogła wnieść zastrzeżenie o treści: „wypłata do rąk właściciela książeczki po uzyskaniu pełnoletności” (§ 8 ust.1). Właścicielem książeczki imiennej była osoba, na którą książeczka została wystawiona (§ 7), a wypłata z książeczki imiennej mogła być podjęta przez właściciela książeczki, jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika (§ 13 ust. 1). Jednocześnie § 35 ust. 1 stanowił, że właściciel książeczki na wkład terminowy obowiązany był do szczególnie starannego jej przechowywania pod rygorem utraty prawa do przywrócenia wkładu w całości lub w części w razie podjęcia go z książeczki imiennej przez osobę nie uprawnioną.

W rozpoznawanej sprawie likwidacji książeczek dokonała matka powódek T. W. po uprzednim wywabieniu zastrzeżenia: „wypłata do rąk właściciela książeczki po uzyskaniu pełnoletności”. W czasie likwidacji wkładów oszczędnościowych przez T. W. powódki były małoletnie, mieszkaly z matką i pozostawały pod jej władzą rodzicielską; matka była wówczas przedstawicielem ustawowym córek (art. 98 § 1 k.r.o.), zobowiązanym do sprawowania z należytą starannością zarządu nad ich majątkiem (art. 101 § k.r.o.). Zatem to matka powódek, działająca w ich imieniu, miała obowiązek wynikający z § 35 ust. 1 Regulaminu szczególnie starannego przechowywania książeczek oszczędnościowych małoletnich córek. Matka powódek obowiązek ten z winy umyślnej naruszyła, a jej działanie polegające na wywabieniu stosownego zastrzeżenia, umożliwiło wypłatę wkładów do rąk osoby nieuprawnionej. W tych okolicznościach powódki „utraciły prawo do przywrócenia wkładów” (§ 35 ust. 1 Regulaminu), co oznacza nic innego, jak utratę roszczeń o wypłatę wkładów bezprawnie pobranych przez ich matkę. Na marginesie tylko dodać należy, że konsekwencją niezachowania należytej staranności i wyrządzenia szkody w majątku dziecka może być odpowiedzialność odszkodowawcza rodziców wobec samego dziecka, oparta na odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i nast. k.c.). Zatem adresatem żądań odszkodowawczych powódek może być co najwyżej ich matka T. W..

Konstatując, żądania pozwów były niezasadne, bowiem roszczenia w wypłatę spornych wkładów terminowych wygasły już w 1999r. w związku z likwidacją książeczek oszczędnościowych przez przedstawicielkę ustawową powódek.

Z przedstawionych wyżej względów apelacja powódek jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).